

Zalogi bombowców RAF. oraz ich rodziny zebrali 12.000 funtów ster. na sieroty po Francuzach, rozstrzelanych z powodu ukrywania lotników ang. i ułtawiania im ucieleści, oraz na rzecz ludności, która ucierpiała z powodu nalotów RAF.-

Dzisiejsza prasa bryt. omawia głównie zagadnienia międzynarodowe. "Times" poświęca wstęp. art. sprawie Rosji. Celem Rosji jest zapewnienie sobie bezpieczeństwa. Nie ma ona zamiarów agresywnych ani nie dąży do ekspansji, pragnie tylko, by jej sąsiedzi jej nie atakowali, ani też nie dawali się użyć przez inne państwa z bazą wypadową. Kwestywnie Rosja niechętnie by widziała interwencję innych mocarstw na rzecz jej sąsiadów. Ani Rosja jednak, ani W. Brytania nie dąży do hegemonii na kontynencie i do powiększania jeszcze ciętarów, które na nich spoczywają ze względu na ich udział w sprawach międzynarodowych. Nieprawda jest, jakoby Rosja dążyła do narzucenia innym krajom ustroju komunistycznego. W Jugosławii Rosja popiera gen. Tito nie dlatego że jest komunistą, tylko ponieważ ma oparcie w Indzie. We Włoszech sprzyja frontowi lidowemu. W Polsce opowiada się na kompromis, któryby pozwolił na utworzenie rządu, przedstawiającego wszystkie kierunki opinii publicznej. W każdym przypadku Rosja uważała specyficzne warunki miejscowe, zachowując postawę bezinteresowną.-

"Daily Herald" podkreśla wybitną rolę, jaką intelektualni francuscy odegrali przy wyswobodzeniu Francji. Prasa paryska stoi na b. wysokim poziomie pod względem ideowym i publicystycznym, zadziwiający jest tylko brak informacji o sprawach zagr. i brak usiłowań w kierunku poprawy tego stanu rzeczy. Tłumaczy go w pewnej mierze ograniczenie objętości dzienników do dwóch kartek.- "Manchester Guardian" podkreśla, że wcielenie franc. armii kraj. dodatnio wpłynęło na armię regularną przez jej zdemokratyzowanie.- "News Chronicle" ostro się rozprawia z gen. Franco, który ostatnio próbował w wywiadzie pras. bronić swej polityki zagr. Jeśli nie zaatakował on Francji, to nie z wielkoodważności, tylko